

KS. JÓZEF ŁUPIŃSKI
DOI 10.56898/st.10635

PRYMAS WYSZYŃSKI A SOBOROWA ODNOWA KOŚCIOŁA W POLSCE

Treści: Wstęp; 1. Uczestnictwo kard. Wyszyńskiego w pracach Soboru Watykańskiego; 2. Język narodowy w liturgii; 3. Wprowadzanie reform liturgicznych w Kościele katolickim w Polsce; Zakończenie.

Wstęp

Duszpasterski „Rok Kościelny 2022”, w Kościele katolickim w Polsce, jest przeżywany pod hasłem „Posłani w pokoju Chrystusa”. Wyśitek duszpasterski koncentruje się na zgłębieniu przeżywania Sakramentu Eucharystii. Hasło to wpisuje się w 60. rocznicę inauguracji Soboru Watykańskiego II, który rozpoczął się 1 października 1962 r. Z tej okazji warto przypomnieć o reformach posoborowych, które wprowadzono w Kościele katolickim. Można odnieść wrażenie, że największym echem na gruncie polskim odbiły się przemiany liturgiczne zawarte w Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum Concilium*. W dokumencie poświęcono uwagi sprawowaniu Eucharystii oraz czynnemu w niej uczestnictwu i owocnego przeżywania sakramentu. Jak trafnie zauważył ks. B. Nadolski „*liturgia stała się najbardziej widocznym miejscem odnowy Kościoła. Miejscem najbardziej czułym, ponieważ jest ona sercem życia Kościoła*”¹

Prymas Wyszyński, był jednym z najwybitniejszych postaci historii najnowszej Kościoła katolickiego w Polsce. Jan Paweł II, jako pierwszy, nazwał go Prymasem Tysiąclecia. Kierował Kościołem w epoce komunizmu - czasach niezwykle trudnych dla katolików. Jego nieugięta postawa w obronie

Ks. prof. UKSW dr hab. Józef Łupiński (ur. 1962) – doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, specjalista w zakresie historii Kościoła i historii Polski.

¹ B. Nadolski, *Realizacja Konstytucji o liturgii w Kościele Powszechnym – stan faktyczny i perspektywy*, w: RBL 38 (1985), nr 4-5, s. 286.

Kościół, budziła niepokój ze strony władz komunistycznych. Odważnie bronił praw katolików oraz jednoznacznie i odważnie bronił wolności religijnej wiernych. Jednym z ważnych wyzwań hierarchy było pogłębienie życia liturgicznego. Kard. Wyszyński zdawał sobie sprawę, że jedynie niewielka część polskich katolików rozumiała łacinę liturgiczną a jednocześnie pragnęli oni pogłębić jej przeżywanie i aktywne w niej uczestniczenie. Dlatego zaangażował się w realizację postanowień reform liturgicznych w duchu soborowym. Niekiedy zarzucano prymasowi, iż celowo opóźniał realizację reform posoborowych. Podkreślano postawę zachowawczą opór w realizacji zmian zaproponowanych przez sobór. Powielano szereg stereotypów opierających się na wybranych fragmentach wypowiedzi prymasa, w których jakoby ewidentne było iż zamiarem kard. Wyszyńskiego było spowalnianie realizacji reform liturgicznych na gruncie Kościoła katolickiego w Polsce. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że wypowiedzi prymasa w konkretnym kontekście historycznym rzucają inne światło na jego intencje i wprowadzanie w życie reform posoborowych w Polsce.

Wezwanie do pogłębienia i ożywienia uczestnictwa wiernych w liturgii przez wieki towarzyszyło Kościołowi katolickiemu. W czasach najnowszych francuski benedyktyn dom Prosper Guéranger (1805-1875), opat klasztoru w Solesmes był jednym z inicjatorów ruchu odnowy liturgicznej. W swoich publikacjach postulował, aby liturgia była autentyczną, winna posiadać cztery cechy: starożytność, powszechność, namaszczenie i aurytety. Łączył owocne przeżywanie liturgii z dogmatami, respektowaniem moralności chrześcijańskiej, z doświadczeniem życia nadprzyrodzonego i praktykowaniem cnót wiary, nadziei i miłości. Jego zdaniem, istotą odnowy liturgii miało być nie tylko jej sprawowanie i przeżywanie, lecz także kontynuację w liturgii życia².

Papieże XX w. Pius XII i Jan XXIII zachęcali wiernych do pogłębionego przeżywania liturgii. Przykładem zachęty do świadomego uczestnictwa w obrzędach roku liturgicznego, a szczególnie Wielkiego Tygodnia, było zalecenie papieża Piusa XII, aby przeniesiono liturgię Wielkiego Tygodnia z godzin porannych na porę wieczorną, by bardziej zbliżyć się do prawdy historycznej przypominającej wydarzenia Triduum Paschalnego. Wkrótce, również w Polsce, katolicy mogli wziąć liczniejszy udział w wieczornej liturgii Wielkiego Tygodnia. Skutkiem tego było liczniejsze niż kiedykol-

² Por. S. Koperek, *Dom Prosper Guéranger - opat z Solesmes inspirator współczesnej odnowy liturgicznej*, w: RBL, 29 (4) 1976, s. 213–220.

wiek, uczestnictwo wiernych w liturgii ostatnich dni Wielkiego Tygodnia poprzedzających Niedzielę Zmartwychwstania. Kard. Wyszyński przy różnych okazjach dawał wyraz wdzięczności za wielką rolę, jaką odegrał papież Pius XII w odnowie liturgii. Ruch liturgiczny od początku formacji kapłańskiej przyszłego prymasa Polski odgrywał istotną rolę. W nauczaniu i posłudze nawiązywał z osobistego doświadczenia bogactwa liturgii i jej głębokiego przeżywania, co stało się cenną inspiracją do aktywnego uczestnictwa w realizacji posoborowej odnowy życia liturgicznego³.

Znaczący wpływ na pogłębione przeżywanie liturgii przez Stefana Wyszyńskiego - kleryka seminarium duchownego we Włocławku Stefana Wyszyńskiego, odegrał ks. Władysław Kornilowicz - jeden z wybitniejszych w tym okresie przedstawicieli odnowy ruchu liturgicznego. Stefan uczestniczył w wykładach na temat pogłębionego przeżywania liturgii i żywo interesował się problematyką kościelnej odnowy liturgicznej. W późniejszym okresie i rozpoczęciu studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, ponownie spotkał się z ks. Kornilowiczem, który opiekował się księżmi studium na KUL-u. Swą bogatą wiedzę liturgiczną przekazywał na wykładach, podczas okolicznościowych odczytów, na spotkaniach duszpasterstwa młodzieży akademickiej i grup inteligencji katolickiej. Ks. Wyszyński widział w nim gorliwego i mądrego kapłana, który dzielił się ze studentami własnym doświadczeniem przeżywania liturgii. Według ks. Kornilowicza, zaangażowane sprawowanie i przeżywanie liturgii, winno być podstawą działalności duszpasterskiej. Postulował, aby celebrans podczas odprawiania Mszy św. jak najwyraźniej podkreślał osobę Jezusa Chrystusa, a sam pozostawał w cieniu⁴. Jako ceniony i znany kierownik duchowny zachęcał kapłanów, osoby konsekrowane oraz wiernych do pogłębionego przeżywania liturgii, zalecał umiłowanie modlitwy brewiarzowej, jako cennego źródła modlitwy Kościoła. Według niego osobiste przeżywanie liturgii w dużej mierze zależało od pogłębienia wiedzy teologiczno-liturgicznej, która prowadziła do świadomego przeżywania aktu wiary. Częste kontakty przyszłego prymasa z ks. Władysławem skutkowały coraz głębszym umiłowaniem liturgii⁵. Po prekonizacji na arcybiskupstwo warszawskie i gnieźnieńskie wydał list pasterski, w którym napisał, iż w liturgicznym życiu Kościoła, znajdują się skarby wiary i moralności, cenne wartości ascetyczne oraz wychowawcze. Podkreślił, że uroczy-

³ P. Waleńdzik, *Miejsce liturgii w nauczaniu pasterskim kard. Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 2012, s. 36, 45-46.

⁴ Por. S. Wyszyński, *Nasz Ojciec - Ksiądz Władysław Kornilowicz*, Warszawa 1980, s. 37 n.

⁵ P. Waleńdzik, *Miejsce liturgii...*, dz. cyt., s. 37-38.

stości i święta roku liturgicznego są okazją do głębszego przeżywania prawd teologicznych i podstaw wiary. Uroczystości kościelne według ks. prymasa miały nie tylko cele teologiczne, lecz zawierały cele wychowawcze⁶. W 1949 r. w liście na Wielki Czwartek zachęcał duchowieństwo, aby wiązać umiłowanie Kościoła z umiłowaniem liturgiki, która jednoczy Kościół z Trójcą Świętą, a także ludzi między sobą⁷. Uważał, że pogłębieniu wiary sprzyja świadome i zaangażowane uczestnictwo w liturgii. Zachęcał duchowieństwo do nieustannego poszerzania wiedzy liturgicznej, aby głębiej przeżywać sprawowanie liturgii Mszy św. oraz do owocnego odmawiania modlitwy brewiarzowej. Apelowal do wiernych, by korzystali z dostępnych mszalików, pomagających zrozumieć liturgię. Dodatkową pomocą miały być organizowane nabożeństwa stanowe dla ojców i matek oraz dzieci i młodzieży, podczas których zalecano korzystać komentarzy Pisma św. oraz odpowiednio dobranej literatury. Prymas Wyszyński dostrzegał ważną rolę w wychowywaniu dzieci i młodzieży do owocnego uczestnictwa w liturgii. Aby ukazać Mszę św. w sposób bardziej rozumiały i przystępny dla młodzieży, należało dać do ręki teksty liturgiczne, wyjaśniać znaczenie gestów liturgicznych i symbolikę wiary oraz ukazywać potrzebę więzi z Chrystusem. Zachęcał, aby księża zapraszali młodzież do aktywnego udziału w służbie liturgicznej, przez to znajdowali się w centrum modlącej się wspólnoty. W ten sposób wspólnie z dorosłymi mogli głębiej przeżywać wyznawaną wiarę. Prymas był przekonany, że ważnym elementem liturgii Mszy św. jest dziękczynienie po Komunii jako cenny akt, w którym wyraża się wiarę, że Chrystus przychodzi do człowieka. Dziękczynienie wzbudza nowe wyzwania, sugeruje myśli i uczucia, które ożywiają życie duchowe wierzących. Kard. Wyszyński zalecał młodych do korzystania z kierownictwa duchowego, które także prowadzi do owocnego czytania tekstów liturgicznych i osobistej modlitwy⁸.

1. Uczestnictwo kard. Wyszyńskiego w pracach Soboru Watykańskiego

25 stycznia 1959 r. papież Jan XXIII publicznie zapowiedział zwołanie Soboru Watykański II, który „...zarówno w dyscyplinie, jak i doktrynie bę-

⁶ S. Wyszyński, *O kierunkach pracy kapłańskiej*, Warszawa 1949 r., w: *Listy Pastorskie Prymasa Polski 1946-1974*, t. I, Paris 1975, s. 136-139.

⁷ Tenże, *Duchowieństwo polskie w obliczu potrzeb współczesnych*, tamże, s. 108-118.

⁸ Por. P. Waleńdzik, *Miejsce liturgii... dz. cyt.*, s. 43-44.

dzie szedł w kierunku odnowy polegającej na powrocie do źródeł⁹. W zamysle papieża sobór miał posiadać charakter duszpasterski, stąd też ważną rolę miała odegrać reforma liturgii, która odgrywała ważną rolę w dziele odkupienia prowadząc człowieka od grzechu do życia w łasce. Podobnie rozumiał potrzebę reformy soborowej ks. prymas. W przerwach między sesjami soborowymi powracał do Polski. Przy różnych okazjach, m. in. podczas dni skupienia, w trakcie spotkań z duchowieństwem i wiernymi dzielił się wrażeniami z uczestnictwa w soborze i relacjonował jego przebieg. Uważał, że reforma liturgii, winna odegrać istotną rolę w posoborowej odnowie Kościoła Katolickiego. Ojcowie soborowi pragnęli znaleźć właściwą odpowiedź na potrzeby Kościoła w nowych czasach. Prymas czynnie angażował się w obrady soborowe dotyczące przemian liturgicznych. W ramach publicznych wystąpień podczas obrad Centralnej Komisji Przygotowawczej do Soboru Watykańskiego II, a także często zabierał głos w imieniu biskupów polskich. Wspólnie z hierarchami przedstawiał stanowisko dotyczące ewentualnych zmian także poza salą obrad. Co tydzień w Instytucie Polskim w Rzymie biskupi pod przewodnictwem kard. Wyszyńskiego spotykali się na omawianiu bieżących problemów związanych z reformą liturgii¹⁰. W trakcie przyjazdów do Polski na bieżąco informował duchowieństwo i wiernych o postępie i przygotowaniu kolejnych rozdziałów Konstytucji o Liturgii. Cenną inicjatywą duchowieństwa oraz wiernych było zainicjowanie akcji modlitewnej w kraju na rzecz soboru pod hasłem „Czuwania soborowego z Maryją Jasnogórską”¹¹.

Od początku chrześcijaństwu towarzyszyły reformy inicjowane i wprowadzane w życie postanowieniami soborów i synodów, których celem była odnowa Kościoła. Najczęściej inspiracje odnowy Kościoła pochodziły od papieży, biskupów oraz świętych, którzy autentycznie byli zatroskani o jego odnowę. Łacińska sentencja *Ecclesia semper reformanda* przypominała o potrzebie nieustannego dążenia do pierwotnego ideału Kościoła.

Uczestnicy Soboru Watykańskiego II zdawali sobie sprawę, że jedną z istotnych decyzji była potrzeba odnowy liturgii, której celem najważniejszym jest pogłębienie relacji między Bogiem a człowiekiem. Na wiele lat, przez soborem, w Kościele Katolickim, zastanawiano się nad reformą życia liturgicznego, a zwłaszcza odnową przeżywania Sakramentu Eucharystii.

⁹ Z. Zieliński, *Papieże epoki soborowej*, Warszawa 2006, s. 39.

¹⁰ P. Raina, *Kardynał Wyszyński, T. IV. Czasy Prymasowskie 1962-1963*, Warszawa 1994, s. 168.

¹¹ A. Smagacz, *Czuwania soborowe formą duchowej obecności Kościoła Polskiego na Soborze Watykańskim II*, w: „Resovia Sacra”, R. 21 (2014), s. 387-411.

Rozwijało się zamyślenie do liturgii eucharystycznej. Proces ten odbywał się stopniowo i bez pośpiechu. Trzeba zaznaczyć że częstokroć życie liturgiczne wiernych było dalekie od świadomego udziału w liturgii, nacechowane indywidualizmem oraz niewielkim zrozumieniem tekstów mszalnych.

Prymas Wyszyński uczestniczył w soborze ze świadomością pilnej potrzeby odnowy Kościoła. Na etapie wstępnym soboru rozesłano biskupom całego świata kwestionariusz z pytaniem, jakie tematy winny być omawiane na podczas jego obrad. Kard. Wyszyński wraz z większością hierarchów uważał, że najistotniejsze byłaby odnowa życia liturgicznego. Ojcowie soborowi zastanawiali się, w jakim stopniu modlitwa Kościoła w tradycyjnej formie odpowiadała potrzebom duchowym wiernych. Z jednej strony ważne było uszanowanie historycznej przeszłości Kościoła, a z drugiej świadomość konieczności podejmowania nowych wyzwań. Dlatego ojcowie soborowi zastanawiali się jak zreformować liturgię i jednocześnie zachować to co jest najcenniejsze z wielowiekowego dziedzictwa lub co mogłoby ulec zmianie¹².

Pierwszym dokumentem opracowywanym w trakcie obrad soborowych była Konstytucja o Liturgii. Między pierwszą a drugą sesją, w fazie przygotowawczej soboru powołano szereg komisji. Do hierarchów rozesłano kwestionariusze dotyczące kwestii zmian w liturgii. W trakcie obrad wzięto pod dyskusję kilkadziesiąt wniosków. Spośród biskupów Kościoła katolickiego Jan XXIII powołał centralną Komisję Przygotowawczą do Soboru Watykańskiego, w której znalazł się także kard. Stefan Wyszyński. Komisja Liturgiczna przygotowująca schemat o liturgii zgromadziła kilkudziesięciu członków reprezentujących Kościoły katolickie na świecie. Papież Jan XXIII otworzył sobór w dniu 11 października 1962 r. Odnowa liturgii, korespondowała z duszpasterskim celem soboru, ponieważ w niej Kościół odnajdował źródło i szczyt swojej działalności. Modlitwa zawsze była jedną z najważniejszych przejawów życia kościelnego, który nieustannie się modlił i poprzez liturgię tworzył jedną wspólnotę.

Prymas Wyszyński wziął udział we wszystkich czterech sesjach soborowych. Początkowo był członkiem Sekretariatu do Spraw Nadzwyczajnych, natomiast od pontyfikatu Pawła VI, został wybrany do Kolegium Prezydiального, w skład którego wchodziło kilkunastu kardynałów. W trakcie obrad soborowych wygłosił na auli soborowej kilkanaście przemówień, w trakcie których zachęcał do reformy liturgii, a szczególnie do odnowy modlitwy brewiarzowej¹³.

¹² Por. P. Waleńdzik, *Miejsce liturgii...dz. cyt.*, s. 52.

¹³ Por. P. Waleńdzik, *Miejsce liturgii...dz. cyt.*, s. 56-57.

Wszystkie posiedzenia ojców soboru rozpoczynały się Mszą św. Podczas obrad wewnątrz Bazyliki świętego Piotra, pozostawali jedynie ojcowie soborowi. Pod koniec III sesji soborowej w dniu 4 grudnia 1963 r. przeprowadzono generalne głosowanie nad schematem Konstytucji o Liturgii. Spośród 2151 uprawnionych go głosowania jedynie 4 nie poparło tekstu konstytucji. Warto zaznaczyć, że ogłoszenie Konstytucji o Liturgii zbiegło się dokładnie z 400. rocznicą zakończenia soboru trydenckiego - 4 grudnia 1563 roku¹⁴. Nowy dokument miał wejść w życie w I niedzielę Wielkiego Postu 1964 r. Aby reforma liturgii mogła skutecznie wprowadzić konieczne zmiany w życiu Kościoła, niezbędne było zredagowanie szeregu rozporządzeń wykonawczych. Podczas przygotowania dokumentu, w ramach dyskusji soborowych, proponowano wiele zmian i poprawek. Istotną kwestią było uwzględnienie zwyczajów lokalnych kościołów, które starały się bronić własnych tradycji liturgicznych, wynikających z różnych kultur i obyczajów. Dlatego niełatwo było sporządzenie, ogólnych a zarazem szczegółowych zarządzeń dla całego Kościoła. Sobór starał się, aby liturgia pomagała w duszpasterskim wychowaniu wiernych, którzy mogliby czynnie modlić się wspólnie z kapłanem.

2. Język narodowy w liturgii

Podczas soboru podjęto kwestię dotyczącą języka używanego w liturgii. Według kard. Wyszyńskiego, istotną kwestią było, czy pozostawić język łaciński w sprawowaniu liturgii, czy też z niego zrezygnować, czy łacina miała pozostać jedynie w liturgii Mszy świętej, czy także podczas sprawowania innych sakramentów. Zagadnienie to wywołało wiele kontrowersji. Prymas był zdania, że należy wprowadzić języki narodowe do liturgii sakramentów. Uważał, że części stałe Mszy św. oraz modlitwę brewiarzową, dalej odmawiać w języku łacińskim. W pozostałych przypadkach opowiadał się za wprowadzeniem języków narodowych. Według hierarchy, łacina była widocznym symbolem Kościoła Katolickiego. Pozwalała bowiem, na korzystanie z bogatej tradycji kościelnej. Język łaciński był podstawą do poznawania tradycji bogactwa myśli teologicznej i filozoficznej oraz kulturowej Kościoła. Kolejnym argumentem, za zachowaniem języka łacińskiego

¹⁴ S. Czerwik, *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej*, w: *Fundamentalne rzeczywistości liturgii*, red. W. Świerżawski (Mysterium Christi, 1), Zawichost-Kraków-Sandomierz 2012, s. 27 n.

w liturgii, była świadomość Prymasa, iż język łaciński pomógł w zachowaniu tożsamości Polaków, podczas rozbiorów i w czasach obrony wiary katolickiej przed protestantyzmem i prawosławiem. Łacina była dla Polaków pomostem do zrozumienia kultury zachodniej. Natomiast większość ojców soborowych uważało, że całą liturgię należało sprawować wyłącznie w językach narodowych. Prymas zdawał sobie sprawę z tego, że coraz mniej rodaków rozumiało język łaciński i trudno było im aktywnie uczestniczyć we Mszy św. Trzeba zauważyć, że prymas Wyszyński wraz Episkopatem Polski, w kwestii wprowadzenia języków narodowych do Mszy świętej i sprawowania liturgii pozostałych sakramentów, optowali za opinią większości ojców soborowych. Ostatecznie przeważył argument o potrzebie aktywnego i świadomego udziału wiernych w liturgii. W tym celu podjęto działania opracowania nowego rytuału Mszy św. i sakramentów w językach narodowych. Kard. Wyszyński zadawał sobie sprawę, że sprawowania sakramentów nie można zredukować wyłącznie do odczytywania modlitw, ale również należało wyjaśniać znaczenie symboliki obrzędów liturgicznych. Zachęcał kapłanów, aby tłumaczyli wiernym głębszy sens liturgii, którą sprawowali i przybliżali osobę Chrystusa, który działał przez święte znaki¹⁵.

Ważnym elementem we wprowadzaniu zmian, wprowadzania języka polskiego w liturgii, było jego stopniowe i przemyślane wcielenie w życie. Prymas podchodził do tej kwestii w sposób zachowawczy. Baczenie obserwował realizację reform w liturgii w innych krajach i starał nie popełniać, gdzie indziej zauważonych błędów. Kolejnym problemem, z którym zmagali się uczestnicy soboru, była kwestia reformy brewiarza. Jeszcze przed rozpoczęciem soboru, zastanawiano się nad wprowadzeniem pewnych zmian w modlitwie brewiarzowej. Niepokojącym zjawiskiem było coraz częstsze opuszczanie przez duchowieństwo odmawiania modlitwy brewiarzowej. Według prymasa, odmawianie brewiarza przez duchowieństwo, należało zachować jako obowiązkowe. Nowe czasy wymagały od duchownych żarliwej modlitwy. Brewiarz jest bogactwem modlitw, zaś jego prowadziło do Boga, a jednocześnie do rozważania tajemnic życia Chrystusa, Maryi i świętych. Ostatecznie podjęto decyzję, aby także brewiarz został przetłumaczony na języki narodowe. Ponadto także dokonano pewnego uproszczenia jego układu¹⁶.

Kard. Wyszyńskiemu bardzo bliska była pobożność maryjna. Podczas

¹⁵ M. Rola, *Wkład kard. Stefana Wyszyńskiego w prace Soboru Watykańskiego II*, w: „Warszawskie Studia Teologiczne”, III/1985-1990, s. 64-66. (całość 54-74)

¹⁶ Tamże, s. 60-61.

sprawowania posługi prymasowskiej, wiele uwagi poświęcał roli Maryi w Kościele. Prymas zawierzył jej Kościół w Polsce. Była to cenna inicjatywa, która zaowocowała Wielką Nowenną Narodu Polskiego. Na soborze zabiegał, aby Matce Bożej poświęcono oddzielny dokument i zaproponował ogłoszenie dogmatu o Maryi jako współodkupicielce. Ostatecznie, do ogłoszenia dogmatu nie doszło. Wobec tego biskupi polscy, przygotowali specjalny memoriał, w którym zwrócili się do papieża Pawła VI, by Maryi nadano tytuł Matki Kościoła. Prośbę poparła część biskupów brazylijskich i belgijskich. 21 listopada 1964 r. na zakończenie III sesji soborowej Paweł VI w Konstytucji o Kościele ogłosił Maryję Matką Kościoła¹⁷.

Kard. Wyszyński, wraz z polskimi biskupami, z pewnym dystansem, odnosili się do projektu dokumentu soborowego dotyczącego wolności religijnej *Dignitatis humanae*. Wynikało to m. in. z odmiennych doświadczeń i powojennej sytuacji Kościoła w Polsce. Dekret wywołał sporo emocji. Zawarte w nim poglądy na temat wolności religijnej wiązały się z podziałem powojennego świata na państwa kapitalistyczne, kraje bloku radzieckiego i tak zwany Trzeci Świat, czyli państwa postkolonialne, nierzadko zafascynowane ideologią marksistowską, szczególnie w Ameryce Łacińskiej. Prymas był niepisany liderem i przedstawicielem bloku państw sowieckich. Podczas obrad soborowych wypowiadał się jasno i wyraziście na temat ideologii marksistowskiej. Na jednym ze spotkań kard. Wyszyński stwierdził: „Chcieliby mnie skłonić, bym do wiernych mówił językiem dyplomatycznym, ale ja jestem pasterzem. Język pastoralny musi być jednoznaczny”¹⁸. Ostatecznie idea ateizmu została potępiona w Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele *Gaudium et Spes*.

Prymas postulował także, aby w soborze wzięli udział również ludzie świeccy. Z Europy Środkowo - Wschodniej spośród osób, którym zaproponowano uczestnictwo jedynie prof. Stefan Świeżawski z KUL-u osobiście wzięł udział w Soborze jako audytor¹⁹.

¹⁷ Tamże, s. 58-59.

¹⁸ Por. W. Chrzanowski, *Prymas Stefan Wyszyński Jako Mąż Stanu*, w: „Ethos”, R. 15, nr 1/2, 57-58 (2002), s. 251-259.

¹⁹ Por. P. Gutowski, *Stefan Świeżawski wobec Soboru Watykańskiego II*, w: „Ethos”, R. 15, nr 25 (4) (2020), s. 233-261.

3. Wprowadzanie reform liturgicznych w Kościele katolickim w Polsce

Kościół Katolicki po zakończeniu Soboru Watykańskiego II, zetknął się w różnych krajach z problemem interpretacji uchwał soborowych, a szczególnie w realizacji reformy liturgicznej. Po zamknięciu obrad soborowych w Kościele Katolickim w Polsce, podjęto proces wcielania w życie jego uchwał. Władze komunistyczne za wszelką cenę podejmowały próby kontrolowania wprowadzania odnowy liturgicznej. M. in. utrudniano wydawanie tekstów liturgicznych, a cenzura z swej strony chciała mieć wpływ na wydawane teksty liturgiczne. Kard. Wyszyński zamierzał przywieźć do kraju oficjalne teksty dokumentów soborowych w języku łacińskim i polskim, lecz komuniści nie wydali pozwolenia na ich sprowadzenie do Polski. W konsekwencji nastąpiło poważne opóźnienie w drukowaniu odnowionych ksiąg liturgicznych w języku polskim.

Prymas bacznie obserwował realizację zmian liturgicznych zarówno w Polsce jak i za granicą. Nierzadko duchowni i świeccy oczekiwali szybkiego wprowadzania reform liturgicznych bez ich głębszego zrozumienia. Niektórzy księża, arbitralnie sami wprowadzali zmiany w sprawowaniu liturgii. Kard. Wyszyński zalecał cierpliwość i roztropność w odkrywaniu głębi posoborowej liturgii. Część duchowieństwa z niecierpliwością chciała natychmiast wprowadzać zmiany w życie. Tkwiło w tym działaniu zagrożenie wprowadzania nieprzemyślanych zmian, podobnie, jak dochodziło do nich w zachodniej Europie. W efekcie wprowadzano jedynie czysto zewnętrzne przemiany polegające np. na przestawieniu obrazów czy figur w kościołach, lub na stosowaniu odnowionych ksiąg liturgicznych bez głębszego zrozumienia sensu liturgii. Hierarcha widział następstwa samowolnie wprowadzonych zmian do liturgii. Pośpieszna akomodacja zmian liturgicznych znalazła także naśladowców w Polsce. Tłumaczono, iż w niektórych krajach zaraz po soborze wydano nowe księgi liturgiczne, natomiast w Polsce hierarchowie mieli celowo opóźnić wprowadzenie postanowień soborowych i używanie języka ojczyściego we Mszy św. oraz podczas sprawowania pozostałych sakramentów. Do prymasa wysyłano liczne skargi od wiernych w tej kwestii. Część duchowieństwa lekceważyło wskazówki oraz zalecenia przekazywane przez Konferencję Episkopatu Polski. Dochodziło do samowoli w nieprzestrzeganiu zasad sprawowaniu liturgii szczególnie w środowiskach zakonnych. Ich członkowie tłumaczyli się otrzymaniem od swoich przełożonych szczególnych zezwoleń na

wprowadzanie zmian liturgicznych. Kard. Wyszyński wyjaśniał członkom zakonów i zgromadzeń, że liturgia nie może być znakiem jedności Kościoła bez jednoczesnego zachowania dyscypliny kościelnej i liturgicznej. Nie wyrażał zgody, na zbyt pospieszne zmiany, do których dochodziło np. we Francji, Niemczech czy Holandii, gdzie Eucharystia była odprawiana bez poszanowania przepisów liturgicznych. Swoboda we wprowadzaniu posoborowych postanowień reformy liturgii mogła doprowadzić do anarchii. W imię szeroko mylnie rozumianej swobody, duchowieństwo na Zachodzie tworzyło na własny użytek dowolne formy liturgiczne pozbawione głębi teologicznej. W realizacji reform soborowych dochodziło gdzieniegdzie, do poważnych dewiacji, gdy wprowadzano do liturgii wymyślone obrzędy, nowe rytury sprawowania sakramentów, własne dodatki do modlitw eucharystycznych, pozwalając sobie na zastępowanie tekstów biblijnych świecką terminologią. Według hierarchy jedynie Kościół miał władzę decydowania o stosowaniu nowych przepisów lub zmian, celem uniknięcia chaosu. Jak widać wprowadzanie posoborowej odnowy liturgicznej napotykało na trudności, a nawet dochodziło do otwartej kontestacji odnowy przedstawionej w Konstytucji o Liturgii oraz w wytycznych duszpasterskich władz kościelnych. Z drugiej strony część duchowieństwa oraz świeccy opowiadali się za zachowaniem dotychczasowych form liturgicznych, postrzegając w nich gwarancję tradycji i wiary.²⁰

Episkopat Polski był pozytywnie ustosunkowany do przemian liturgicznych. Hierarchowie na czele z kard. Wyszyńskim przejawiali postawę posłuszeństwa wobec decyzji podejmowanych przez papieża Pawła VI i Stolicę Apostolską. Dokumenty opublikowane po ogłoszeniu Konstytucji o Liturgii pozwalają stwierdzić, iż biskupi zachowywali zasadę zachowawczą stopniowej recepcji soborowych reform liturgicznych. Prawdopodobnie powodem tej sytuacji było nieprzygotowanie do szybkiego wprowadzania zmian liturgicznych. Dla wiernych reforma mogła być sporym zaskoczeniem. Nic więc dziwnego, że zwłaszcza w początkowej fazie napotymano na różnego rodzaju opory. Część uważała, że nie było potrzeby wprowadzania zmian, w sytuacji gdy ludność licznie uczęszczała na Msze św. Pełne kościoły w Polsce miały dowodzić o żywej wierze społeczeństwa, co chroniło wiernych od zagrożenia wojującego ateizmu, który za wszelką cenę starał

²⁰ J. J. Kopeć, *Reforma liturgii po 30 latach od edycji Soborowej Konstytucji Sacrosanctum Concilium*, w: H. J. Sobeczko (red.), *Studia liturgiczno-pastoralne*, t. II, Opole 1994, s. 23–24.

się niszczyć pozycję Kościoła²¹.

Prymas Wyszyński bacznie obserwował realizację odnowy liturgicznej. Nie ryzykował i nie narażał wiernych na nieuzasadnione eksperymentowanie. Jedynie stopniowe realizowanie zmian w liturgii według hierarchii miało racje bytu. Uważał, że należy bacznie obserwować wprowadzanie przemian liturgicznych w innych krajach, aby zapobiec ewentualnym błędom. Dlatego sądził, że należało postępować roztropnie i bez zbytniego pośpiechu. Doświadczenia życiowe podpowiadało, że Kościół powinien unikać nagłych i rewolucyjnych zmian. Odnowę posoborowej liturgii widział jako niełatwe zadanie. Przede wszystkim należało ją tak realizować, by nie zatracić charakteru duszpastersko-wychowawczego. Najważniejszym celem odnowy według Prymasa było wprowadzenie wiernych do owocnego, świadomego i aktywnego przeżywania liturgii. Miało to być wielkie wyzwanie dla kapłanów i wiernych. Dlatego realizowanie odnowy liturgicznej w Polsce wprowadzano stopniowo. Wprowadzanie w życie odnowy liturgicznej było weryfikowane przez diecezjalne komisje liturgiczne. Nad ich działalnością czuwała Komisja Episkopatu Polski ds. Liturgii i Duszpasterstwa. Konstytucja o Liturgii jasno podkreślała, że w realizacji przemian liturgicznych nie ma miejsca na indywidualne interpretacje soborowych postanowień: „nikomu (...), choćby nawet był kapłanem, nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować lub zmieniać w liturgii”²².

Zakończenie

W Kościele Katolickim w Polsce, po soborze watykańskim, priorytetem było wdrażanie postanowień zawartych w Konstytucji o Liturgii. Najważniejszym zadaniem była odpowiednia formacja duchowieństwa i wiernych. Stopniowe wprowadzenie języka polskiego do liturgii okazało się rozwiązaniem optymalnym. W efekcie przyczyniło się do świadomego i owocnego uczestnictwa w liturgii. Realizacja postanowień Konstytucji o Liturgii uwzględniała specyficzny kontekst polskiej pobożności, opartej na tradycyjnej pobożności ludowej. Wprowadzaniu soborowych reform jest procesem ciągłym i ciągle aktualnym. Polega ona na trwałej formacji duchowieństwa i wiernych. Papież Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa*

²¹ Por. H. J. Sobeczko, *Pastoralne wyzwania Konstytucji Sacrosanctum Concilium dla Kościoła w Polsce* w: „Seminare. Poszukiwania naukowe” 21 (2005), s. 238.

²² *Konstytucja o Liturgii*, art. 22 § 1,3.

stwierdził: „Konieczna jest stała odnowa i ciągła formacja wszystkich: kapłanów, osób konsekrowanych i świeckich. (EiE, nr 72). Potrzebne są wysiłki zmierzające do ułatwienia zrozumienia głębokiego sensu liturgii Kościoła, a także odpowiedniego pouczenia o obrzędach, autentycznej duchowości i wychowania do tego, by przeżywać ją w pełni²³.

Nie można zrozumieć wprowadzania reform posoborowych w Polsce, bez odniesienia do specyficznego kontekstu historycznego naszego kraju. Kościół realizował posoborową odnowę w ramach systemu komunistycznego wrogięgo wobec religii. Wiara w Polsce, spychana na margines, była nastawiona na obronę i przetrwanie. Trafnie odnowę soborową rozpoczęto od pogłębienia liturgii. Dzięki prymasowi przeprowadzano ją ostrożnie, ze spokojem, co w dalszej perspektywie okazało się zbawienne, ponieważ uniknięto błędów, do jakich doszło w innych krajach.

Po kilkudziesięciu latach od soboru należy stwierdzić, że program odnowy Kościoła Katolickiego w Polsce oraz reformy Kościoła nadal nie zostały w pełni zrealizowane. Sobór Watykański II stał się historycznym przełomem w Kościele. Wydawało się, że recepcja soborowa w Polsce już się zakończyła. Święty papież Jan Paweł II podczas swego pontyfikatu przypominał Polakom, że sobór w dalszym ciągu pozostaje dziełem niedokończonym.

Warto postawić pytanie, jakie są kwestie nadal aktualne i wymagające odnowy ciągłej odnowy Kościoła w Polsce. W 1989 r. nastąpiły w kraju głębokie przemiany społeczno-polityczne. Część duchownych uważało, że realizacja reform soborowych została zrealizowana. Z dzisiejszej perspektywy okazuje się, że nadal potrzeba odnowy posoborowej. Są obszary na które należałoby zwrócić szczególną odwagę: na większą świadomość konieczności dawania świadectwa życia i wiary, katolickiej, odwagi do publicznego manifestowania wiary, bo jak podkreślał Prymas Wyszyński „inaczej zostaniemy zamknięci w czterech ścianach zakrystii czy plebanii.” Katolicyzm masowy jest spektakularny, ważny w chwilach zagrożenia, ale nie zawsze pogłębiony. Dopiero po przemianach 1989 r. można dokonać realnej oceny stanu Kościoła Katolickiego w Polsce. Obserwując postawy wiary Polaków w ostatnich latach można stwierdzić, ile osób jest faktycznie zaangażowanych w przeciętnych polskich parafiach, ile wiernych regularnie uczestniczy we Mszy świętej i w życiu osobistym, kieruje się nauką Ewangelii. Jest to miara, która weryfikuje, na ile nauka soborowa została wcielona w życie. Przed Kościołem Katolickim w Polsce otwarły się szero-

²³ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Ecclesia in Europa* (2003), nr 72–73.

kie możliwości nauczania, powstały nowe katolickie uczelnie, wydawnictwa, rozgłośnie radiowe. Widoczne są pewne symptomy odnowy: coraz liczniejsze i prężnie działające ruchy katolickie, troska Kościoła o rodziny, obrona życia nienarodzonych, wzrost przyjmujących Komunię św. To wszystko może potwierdzać fakt, coraz bardziej świadomego i owocnego udziału części wiernych w Eucharystii. Niewątpliwie duży wpływ na realizację postanowień soborowych zawdzięczamy Prymasowi Tysiąclecia, a także papieżowi Janowi Pawłowi II. Nauczanie Jana Pawła II wyraźnie wyrasta z przekazu soborowego. Jest to wielkie dziedzictwo, które warto nieustannie pogłębiać i rozwijać. Tym nie mniej ciągle potrzeba większego zaangażowania w świadomym przeżywaniu liturgii w Kościele oraz ściślejszej więzi między wiarą a życiem codziennym, zwłaszcza w kwestiach moralnych. Wielkim wyzwaniem jest głoszenie orędzia zbawienia wszystkim ludziom, prowadzenie działalności misyjnej. Ważnym zadaniem jest odpowiednia formacja kleryków w seminariach duchownych do głębszego rozumienia i przeżywania liturgii. Jak stwierdził Święty Jan Paweł II: "Świat dzisiejszy woła o kapłanów świętych. Tylko kapłan święty może stać się w dzisiejszym coraz bardziej z sekularyzowanym świecie, przejrzystym świadkiem Chrystusa i jego Ewangelii"²⁴.

Innym ważnym priorytetem, jest troska o duchowy poziom, rodzinę. Potrzeba gruntownej pracy duszpasterskiej z rodzinami w każdej parafii, konieczność zakładania organizacji poświęconych niesieniu pomocy rodzinom biednym, tworzenie domów dla samotnych matek, czy wychowanie młodych do życia rodzinnego. Ważna jest też akcja charytatywna na rzecz ludzi chorych, ubogich, osób z marginesu, alkoholików i narkomanów. Wszystko to winno opierać się na pogłębione wierze i życiu sakramentalnym. Warto dzisiaj zrobić rzetelny bilans, co się udało w zrealizować na obszarze odnowy posoborowej, a co wymaga większego wysiłku i pracy, aby ciągle na nowo odkrywać ducha postanowień Soboru Watykańskiego II.

Streszczenie

W Kościele Katolickim w Polsce, po Soborze Watykańskim II, priorytetem była realizacja postanowień zawartych w Konstytucji o Liturgii. Najważniejszym zadaniem była właściwa formacja duchowieństwa i wiernych.

²⁴ Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996, s. 86.

Optymalnym rozwiązaniem okazało się stopniowe wprowadzanie języka polskiego do liturgii. W rezultacie język narodowy przyczynił się do świadomego i owocnego uczestnictwa w liturgii. Realizacja postanowień Konstytucji o Liturgii, uwzględniała specyficzny kontekst pobożności polskiej, opartej na tradycyjnej pobożności ludowej. Nie sposób zrozumieć wprowadzenia reform posoborowych w Polsce, bez odniesienia do specyficznego kontekstu historycznego naszego kraju. Kościół dokonał posoborowej odnowy w systemie komunistycznym wrogim religii. Wiara w Polsce, ze-pchnięta na margines, była nastawiona na obronę i przetrwanie. Odnowa soborowa rozpoczęła się trafnie od pogłębienia liturgii. Dzięki prymasowi Wyszyńskiemu, została przeprowadzona ostrożnie i spokojnie, co na dłuższą metę okazało się zbawienne, ponieważ uniknięto błędów popełnianych w innych krajach.

Kilkadziesiąt lat po Soborze trzeba powiedzieć, że program odnowy Kościoła Katolickiego w Polsce i reformy Kościoła, wciąż nie zostały w pełni zrealizowane. Sobór Watykański II był historycznym punktem zwrotnym w Kościele. Wydawało się, że soborowe przyjęcie w Polsce się skończyło. Podczas swojego pontyfikatu św. Jan Paweł II przypomniał Polakom, że Sobór jest wciąż niedokończonym dziełem.

Słowa kluczowe: *Sobór Watykański II, Konstytucja o Liturgii, Kościół Katolicki w Polsce, prymas Stefan Wyszyński, odnowa posoborowa.*

Primate Wyszyński and the Council's renewal of the Church in Poland

Summary

In the Catholic Church in Poland after the Second Vatican Council, the priority was the implementation of the provisions contained in the Constitution on the Liturgy. The most important task was the proper formation of the clergy and the faithful. The gradual introduction of the Polish language to the liturgy turned out to be the optimal solution. As a result, it contributed to conscious and fruitful participation in the liturgy. The implementation of the provisions of the Constitution on the Liturgy took into account the specific context of Polish piety, based on traditional popular piety. It is impossible to understand the introduction of post-conciliar reforms in

Poland without reference to the specific historical context of our country. The Church carried out post-conciliar renewal within a communist system hostile to religion. Faith in Poland, pushed to the margins, was focused on defense and survival. The conciliar renewal aptly began with a deepening of the liturgy. Thanks to the primate Wyszyński, it was carried out carefully and calmly, which in the long run turned out to be salutary, because mistakes made in other countries were avoided.

Several decades after the Council, it must be said that the program of renewal of the Catholic Church in Poland and reforms of the Church have still not been fully implemented. The Second Vatican Council was a historic turning point in the Church. It seemed that the conciliar reception in Poland was over. During his pontificate, Saint Pope John Paul II reminded Poles that the Council was still an unfinished work.

Keywords: *Second Vatican Council, Constitution on the Liturgy, Catholic Church in Poland, Primate Stefan Wyszyński, post Council reforms.*

Bibliografia

Chrzanowski W., *Prymas Stefan Wyszyński Jako Mąż Stanu*, w: „Ethos”, R. 15, nr 1/2, 57-58 (2002), s. 251-259.

Czerwik S., *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej*, w: *Fundamentalne rzeczywistości liturgii*, red. W. Świerzawski (Mysterium Christi, 1), Zawichost–Kraków–Sandomierz 2012, s. 19–52.

Gutowski P., *Stefan Świeżawski wobec Soboru Watykańskiego II*, w: „Ethos”, R. 15, nr 25 (4) (2020), s. 251-259.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Ecclesia in Europa* (2003), nr 72–73.

Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996.

Konstytucja o Liturgii, Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski. Nowe tłumaczenie, Poznań 2002, s. 48-78.

Kopeć J. J., *Reforma liturgii po 30 latach od edycji Soborowej Konstytucji Sacrosanctum Concilium*, w: H. J. Sobeczko (red.), *Studia liturgiczno-pastoralne*, t. II, Opole 1994, s. 11-39.

Koperek S., *Dom Prosper Gueranger - opat z Solesmes inspirator współczesnej odnowy liturgicznej*, w: RBL, 29 (4) 1976, s. 213–220.

Nadolski B., *Realizacja Konstytucji o liturgii w Kościele Powszechnym*

– *stan faktyczny i perspektywy*, w: RBL 38 (1985), nr 4-5, s. 286-290.

Raina P., *Kardynał Wyszyński, T IV. Czasy Prymasowskie 1962-1963*, Warszawa 1994.

Rola M., *Wkład kard. Stefana Wyszyńskiego w prace Soboru Watykańskiego II*, w: „Warszawskie Studia Teologiczne”, III/1985-1990, s. 54-74.

Smagacz A., *Czuwania soborowe formą duchowej obecności Kościoła Polskiego na Soborze Watykańskim II*, w: „Resovia Sacra”, R. 21 (2014), s. 387-411.

Waleńdzik P., *Miejsce liturgii w nauczaniu pasterskim kard. Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 2012.

Wyszyński S., *O kierunkach pracy kapłańskiej w: Listy Pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, t. I, Paris 1975, s. 136-139.

Wyszyński S., *Duchowieństwo polskie w obliczu potrzeb współczesnych*, w: *Listy Pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, t. I, Paris 1975, s.108-118.

Zieliński Z., *Papieże epoki soborowej*, Warszawa 2006.

Sobeczko H. J., *Pastoralne wyzwania Konstytucji Sacrosanctum Concilium*, dla Kościoła w Polsce w: „Seminare. Poszukiwania naukowe” 21 (2005), s. 233-247.

